

Studenci stawiają na aktywność

Jak już wspominaliśmy w poprzednim wydaniu „L-t!” zdaniem studentów Katedry Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej najlepszym sposobem na zagospodarowanie lędzińskiej Wopienki jest szeroka oferta sportowa i rekreacyjna. Świadczą o tym prace, które wykonali pod okiem kadry naukowej wydziału w ramach współpracy miasta z gliwicką uczelnią. Przedmiotem wspólnego przedsięwzięcia było znalezienie odpowiedzi na pytanie, co tu powinno powstać docelowo biorąc pod uwagę charakter miejsca, jego położenie i rynkowe trendy. No i, rzecz jasna, koszty realizacji.



Foto UM

Laureaci pierwszej nagrody.

► Jeśli chodzi o te ostatnie, skala rozpiętości studenckich projektów jest duża, od narciarskich tras biegowych czy alejek spacerowych po centrum konferencyjno-wypoczynkowe. Generalnie jednak wiadomo, że kompleksowe zagospodarowanie wzgórze przerośnie możliwości finansowe miasta. Alternatywą byłoby inwestorzy prywatni.

– Mam nadzieję, że Państwa pomysły będą atrakcyjne dla prywatnych inwestorów, bo własnymi siłami Wo-

pienki nie zagospodarujemy – mówił autorom najlepszych prac wiceburmistrz Marek Bania – Te koncepcje są również ważne, bo być może zadecydują o kierunku rozwoju i przyszłym charakterze całego Lędzin.

Studenci najwyraźniej jednak brali pod uwagę jakie trendy panują na rynku budowlanym, bo omawiając swoje prace przytaczali dane na temat wzrostu popularności terenów rekreacyjnych i różnych form aktywności zwłaszcza wśród młodych ludzi.

Zdaniem Krystiana Szczepka i Krzysztofa Szoty, laureatów I miejsca na terenie Wopienki powinien powstać kompleks złożony z tras biegowych, stawu, który zimą pełniłby funkcję lodowiska, parku linowego, skateparku, placu zabaw, ścieżek spacerowych, strzelnicy (nawiązanie do dawnego charakteru terenu), trybun dla kibiców oraz lokali gastronomicznych i serwisu sprzętu sportowego.

– Towarzyszące obiektom parkingi mogłyby służyć także do organizowania imprez plenerowych – dopowiedzieli autorzy.

Drugie miejsce za projekt „Adrenalina Park” zdobyli Jakub Tunk i Tomasz Pilorz. Ich projekt przewiduje m. in. trasy offroadowe, pole golfowe, ścianki wspinaczkowe, tereny do gry w paintballa i kompleks hotelowy.

Wyróżnienie zdobył natomiast Marcin Młynarski, który Wopienkę widzi w przyszłości jako skansen militarny z polami manewrowymi, muzeum, plenerowymi wystawami dział artyleryjskich i pojazdów wojskowych oraz częścią rekreacyjno-hotelowo-restauracyjną.

► Chociaż 22-letnia Ania Antonik jest rodowitą lędzinią, o jej nieprzeciętnym talencie wokalnym wiele osób dowiedziało się dopiero, kiedy zdecydowała się wystartować w popularnym TVN-owskim programie X-Factor. Wykonując „Oh darling” z repertuaru Betlesów dała pokaz ciekawej barwy i dużej skali głosu oraz solidnego warsztatu i dobrej techniki śpiewu. Zachowywała się przy tym na scenie bardzo naturalnie i prawdziwie, co ewidentnie ujęło jurorów i – sądząc po komentarzach w internecie – widzów. O tym czy wygra, zdecydują widzowie głosząc smsami (nr 7326, treść 7).

Wtajemniczeni, do których należy Joanna Figura, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, muzyk i wokalistka, a zarazem pierwsza nauczycielka śpiewu Ani z czasów, gdy śpiewała ona w chórze Florian wiedzą, że Ania Antonik nie należy do osób lubiących rozgłos. Patrząc na młodą dziewczynę, czekającą rano na przystanku na autobus do Tychów, gdzie pracuje, trudno domyślić się, że ma się przed sobą artystkę z solidnym muzycznym dorobkiem.

Tymczasem udział Ani Antonik w drugiej edycji „X Factor” zbiegł się w czasie z premierą debiutanckiej płyty „Digital Rebels” zespołu Fire in the

Lędzińska Bajka

Hole, w którym od paru lat jest solistką. „Bajka”, bo taki ma Ania artystyczny pseudonim, umiała przez ten czas przekonać do siebie klubową publiczność, przed którą występuje z zespołem. Zapracowała też razem z zespołem na uznanie muzycznych recenzentów.

„Debiut zespołu przypadł na 2007 rok, zdobyli wówczas I miejsce na przeglądzie studenckim FAZA w Katowicach, a w nagrodę wystąpili podczas Juwenaliów Śląskich. Później zwycięstwo w konkursie dla młodych talentów One Love Fresh Sound sprawiło, że grupa otwierała największy halowy festiwal reggae w Europie – One Love Fest 2007, od tamtej pory pozycja FITH stale się umacnia. Mają na swoim koncie koncerty m. in. z Dreadzone i mini trasę z Zion Train.” – tak miesięcznik kulturalny „Ultramarina” relacjonował przebieg kariery zespołu w 2010 roku. W 2008 roku był jeszcze sukces na Ostróda Reggae Festiwal.

Fireinthehole w ocenie Mirosława „Makena” Dzieciotłowskiego, producenta, didżeja, promotora muzyki reggae i dubu gra „bardzo eklektyczną i origi-

nalną muzykę, w której usłyszeć można dużo dubu, sporo przestrzeni, wyraźne wpływy atmospheric drum’n’bass i ogólne podejście do reggae przez pryzmat muzyki elektronicznej”. Sama zaś Ania Antonik ocenia jako „fenomenalną wokalistkę o wyjątkowym talencie”.

Po co wykonawczyni niszowej muzyki udział w komercyjnym X-Factorze?

– Chciałabym dotrzeć do szerszego grona odbiorców. To najważniejszy motyw – powiedziała Ania portalowi Onet.pl.

Tym, co wyróżnia Anię spośród rzesz utalentowanych uczestników X-Factora i innych podobnych mu programów jest fakt, że lędzińska wokalistka nie tylko potrafi profesjonalnie wykonać czyjś repertuar, ale przede wszystkim tworzyć z zespołem własną oryginalną muzykę, która wysoko oceniana jest przez słuchaczy. Dla lędzinią Ania Antonik ma dodatkową unikatową cechę: jest dziewczyną stąd i możemy być z niej dumni. Mysłowice mają Mysłowitza, Tychy – Dżem a Lędziny Anię Antonik, której muzyczna przyszłość rysuje się obiecująco.

MJ, źródło: onet.pl, ultramarina.pl, rrr.com.pl

Z okazji Międzynarodowego Dnia Pielęgniarek i Dnia Położnej Pielęgniarkom i Położnym Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lędzinach dużo zdrowia, radości, pomysłowości w życiu osobistym, sukcesów w życiu zawodowym, realizacji planów, wytrwałości oraz pogody ducha

życzą

Andrzej Furczyk
Dyrektor MZOZ

Małgorzata Uzarek
Z-ca Dyrektora
ds. Lecznictwa

Joanna Janik
Przełożona Pielęgniarek



Wyśpiewali i wytańczyli finał



Tańczą Iskierki.

► 13 kwietnia w sali Piast odbyły się eliminacje rejonowe XIX Przeglądu Pieśni „Śląskie Śpiewanie”. Spośród osiemnastu programów jury, w składzie: Magdalena Makaruk, Elżbieta Mrowiec i Tomasz Wrona, zakwalifikowało aż osiem do koncertu finałowego w Piekarach Śląskich. – Ocenialiśmy dobór repertuaru, zachowanie cech gwarowych, walory wokalne, akompaniament, choreografię i ogólny wyraz artystyczny wykonawców – mówi Tomasz Wrona, członek tego jury od lat.

Finał wyśpiewały dwa nasze dziecięce zespoły wokalne: „Koniczynki” z Przedszkola nr 2, prowadzone przez Annę Musioł oraz „Radość” z Miej-

skiego Ośrodka Kultury, też prowadzony przez Annę Musioł przy współpracy Franciszkiem Moskwą. Ponadto do grona finalistów zaliczeni zostali: solistka Klaudia Rogalska ze Szkoły Podstawowej w Bojszowach, solistka Wiktoria Kozioł ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Mysłowicach, Szkolny Zespół Folklorystyczny ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Bieruniu, Zespół Pieśni i Tańca „Frydkowanie” ze Szkoły Podstawowej we Frydku, Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Iskierki” z Ośrodka Kultury w Brzeszczach oraz Zespół Pieśni i Tańca „Holan” z Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Oświęcim. **Tekst i foto ml**

Zabiorą stary telewizor

► Wzorem lat ubiegłych spółka „Master” z Tychów we współpracy z miastem organizuje w kwietniu zbiórkę zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego (czyli np. telewizorów, komputerów, sprzętu AGD). Zbiórka potrwa trzy dni i wyznaczono na nią trzy punkty na terenie miasta. 25 kwietnia miejscem odbierania sprzętu będzie Plac Targowy, 26 kwietnia – parking przy Kościele św. Anny a 27 kwietnia – parking przed kościołem w Goławcu. Akcja prowadzona będzie w godzinach od 10.30 do 18.00.

Od ubiegłego roku miasto umożliwia także stały nieodpłatny odbiór odpadów wielkogabarytowych, np. mebli. W tym celu uruchomiony został punkt na terenie bazy Ekorecy przy ulicy Fredry, gdzie takie odpady można składować po uprzednim powiadomieniu (tel. do bazy to (32) 21 66 020). W przypadku problemu z transportem Ekorec służy – tym razem już odpłatnie – własnym dowozem.

Z PRAC RADY MIASTA

Kanalizacja tematem głównym

▶ Najważniejszym tematem marcowej sesji Rady Miasta był postęp prac przy budowie sieci kanalizacyjnej w mieście, który przedstawił radnym prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Partner” Piotr Buchta.

Nas komisjach

▶ Komisja Handlu, Usług, Komunikacji, Ładu i Porządku Publicznego zapoznana się na kwietniowym posiedzeniu z opracowanym dla Łędzin planem przeciwpowodziowym. Plan ten – jak wyjaśniał Jan Stoninka, doradca ds. Wojskowych, Zarządzania Kryzysowego i Obrony Cywilnej – jest na tyle uniwersalny, że może służyć również w przypadkach innych zdarzeń, np. przy ewentualnym zawaleniu budynków. Oprócz miejskiego planu przeciwpowodziowego jest też opracowany przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa pakiet informacji dla mieszkańców „Powódź – w obliczu zagrożenia”. Zostanie on w najbliższym czasie umieszczony na stronie internetowej miasta. Drugim tematem analizowanym na komisji były środki powiatu przeznaczone w tym roku na inwestycje drogowe na terenie Łędzin. Informacje na ten temat przedstawił wiceprzewodniczący Rady Powiatu Marek Spyra.

Komisja Infrastruktury, natomiast, w dużej części poświęcona była podsumowaniu akcji rozmrażania przyłączy w mieście. Gośćmi radnych byli: prezes Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Krzysztof Zalwowski oraz jego zastępca Marek Dygoń. Szerzej o sprawie piszemy w innym miejscu w numerze.

Komisja Edukacji, Kultury, Sportu, Rekreacji, Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej swoje posiedzenie poświęciła m. in. opiniowaniu statutu Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej oraz Dniom Łędzin. Na kolejnym analiżowane będą sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Kultury oraz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Natomiast na Komisji Budżetu, Finansów i Samorządności radni zajęli się ponownie uchwałą w sprawie „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Łędziny w roku 2012”.

Ostatnie sprawozdanie E. Piątka

▶ Tematem obrad Komisji ds. Ochrony Środowiska była przygotowana na marcową sesję informacja na temat efektów programu likwidacji niskiej emisji oraz stanu zabezpieczenia miasta przed skutkami szkód górniczych. Emil Piątek, który przewodniczył tej komisji, miał tę informację odczytać na sesji. Ponieważ nie zdążył, treść dokumentu, podzieloną ze względu na obszerność na trzy części, przedstawimy w BIL-u. Na początek garść informacji na temat programu likwidacji niskiej emisji. Program przyjęty został uchwałą RM w maju 2005 roku. Istniały dwa warianty tego programu: kompleksowy i podstawowy. Kompleksowy dawał możliwość docieplenia ścian zewnętrznych, stropów, dachu, wymiany okien i drzwi, wymiany pieca, modernizacji sieci c. o. oraz montażu kolektorów słonecznych. Wykonywany był w oparciu o audyt energetyczny budynku. W wariantie podstawowym, wykonywanym na podstawie uproszczonego przeglądu energetycznego, istniała możliwość wymiany pieca, modernizacji sieci c. o. i instalacji kolektorów słonecznych.

Program od 2006 do końca ubiegłego roku realizowany był w sześciu etapach. W tym czasie zmodernizowanych zostało łącznie 269 budynków w wariantie kompleksowym oraz 409 w wariantie podstawowym. Zmodernizowano w sumie 601 kotłowni i 422 sieci c. o., zainstalowano 190 kolektorów słonecznych, docieplono ściany zewnętrzne w 227 domach, w 84 docieplono stropodachy, w 67 – dachy, w 53 docieplono stropy nad ostatnią kondygnacją i w 44 nad piwnicą. Okna i drzwi zostały wymienione w 222 domach. Dotychczasowy koszt programu to 28,3 mln. W 2012 roku mają zostać zmodernizowane kolejne 102 kotłownie a w 2013 – dodatkowych 88.

Problem w słabej informacji, nie w koncepcji

Rozmowa z Wiesławem Stambrowskim, burmistrzem miasta

▶ **Redakcja: Panie Burmistrzu przy głosnej ostatnio sprawie przeniesienia Gimnazjum nr 1 do Szkoły Podstawowej nr 1 wspominał Pan o planach rozbudowy tego obiektu. Czy mógłby Pan powiedzieć coś więcej na ten temat?**

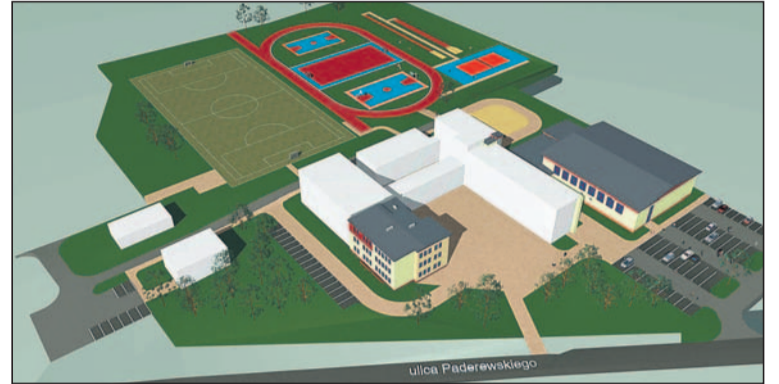
Burmistrz Wiesław Stambrowski: Na wstępie chcę sprostować iż to nie są plany, to inwestycja, którą już realizujemy od 2010r. Mamy gotowy projekt budowlany, pozwolenie na budowę, w 2010 roku została wykonana winda dla niepełnosprawnych, w 2011 roku jedno boisko wielofunkcyjne z całego kompleksu sportowego wokół budynku a w tym roku planujemy poszerzyć drogę wjazdową od strony ulicy Paderewskiego oraz wykonać miejsca parkingowe. To ogromne przedsięwzięcie jak na naszą gminę i budżet, toteż nie wykonamy go w rok czy dwa. Związszcza, że równocześnie planujemy wykonać zaplecza sportowe przy Zespole Szkół w Goławcu i w Gimnazjum nr 2.

▶ **Na wizualizacjach widać, że poza boiskiem wielofunkcyjnym mają tam być również boiska do koszykówki, do mini koszykówki, trawiaste do piłki nożnej, do siatkówki, czterotorowa bieżnia wokół płyty boisk, czterotorowa 100-metrowa bieżnia, kort tenisowy, skok w dal oraz skok o tyczce a także nowy budynek sali gimnastycznej i segment dydaktyczny.**

Tak. Dobudowa sali gimnastycznej wraz z zapleczem ma poprawić warunki uprawiania sportu przez uczniów oraz mieszkańców Łędzin. Jej wymiary wynoszą 24 na 36 metrów, na sali została zaprojektowana widownia na 240 osób. Przy sali będzie zaplecze i szatnie z pełnym zespołem sanitarnym. Tę część będzie można oddzielić od budynku szkoły, co umożliwi wykorzystanie z obiektu sportowego mieszkańcom Łędzin w godzinach popołudniowych.

W projektowanym od strony południowej segmencie dydaktycznym o wymiarach 22 na 18 metrów znajdują się 2 sale lekcyjne, 2 sale językowe, 2 sale komputerowe, biblioteka z czytelnią oraz świetlica. W piwnicy zaprojektowano szatnie dla uczniów, a na każdej kondygnacji zespół sanitariatów.

▶ **Przy takim zakresie inwestycji co najmniej nieracjonalnie byłoby wyko-**



Plan rozbudowy SP 1.

rzystywać obiekty wyłącznie na potrzeby szkoły.

Przemawia za tym także ich położenie w centrum Łędzin, ale nie bezpośrednio przy głównych szlakach komunikacyjnych. Układ obiektu pozwala stworzyć docelowo dwie niezależne strefy budynku dla społeczności obu szkół. Istnieje również w przyszłości możliwość zwiększenia liczby klas lekcyjnych przez nadbudowę łącznika o jedno piętro, gdyby z różnych przyczyn brakowało sal lekcyjnych.

▶ **Przedszkole zostanie przeniesione do budynku MKS-u. To rozwiązanie jest przedmiotem dyskusji społecznej. Słychać obawy o lokalizację i o to, iż dzieci do przedszkola będą przechodzić przez szatnie sportowców.**

Te obawy są bezpodstawne, wręcz absurdalne. Wynika to chociażby z obowiązujących przepisów. Strefa przyszłego przedszkola jest całkowicie oddzielona od części klubowej, nawet w zakresie zagospodarowania terenu. Obie instytucje mają dwa różne podwórka odgródzone płotem. Za lokalizacją w tym miejscu przemawiają zarówno względy finansowe, tj. ponad dwukrotnie mniejszy koszt adaptacji istniejących pomieszczeń jak również zaciszne i zielone otoczenie a planowana rozbudowa infrastruktury w tym rejonie: woda, energia elektryczna, oświetlenie, chodniki sprawi, że teren ten będzie łatwo dostępny, bezpieczny i będzie tętnił życiem przez cały rok. Są już pierwsze namacalne dowody, iż ta logika działania przynosi efekty w postaci budowy przez prywatnego inwestora całoro-

cznego kortu krytego, obok odkrytych kortów szutrowych.

▶ **Ze strony przeciwników umiejscowienia przedszkola w tym miejscu padają kontrpropozycje, by przedszkole ulokować na projektowanym „Placu Farskim”.**

Ale to niemożliwe. Warunki dotacji, którą dostaliśmy na budowę „Placu Farskiego” nie przewidują takiej funkcji obiektu, ponadto budynek jest za mały aby zmieścić siedem oddziałów przedszkolnych z zapleczem. To tak od strony formalnej. Osobiście też uważam, że ten obszar nie nadaje się na przedszkole z uwagi na charakter miejsca, natomiast jak najbardziej na centrum typu „Plac Farski”.

▶ **Sporo jest tych planowanych inwestycji w oświacie. A przecież właśnie startuje realizacja wartego setki milionów złotych projektu uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej. Nie czuje się Pan trochę zawiedziony, iż pomimo tylu podejmowanych działań słychać głosy sprzeciwu wobec Pana polityki?**

Na pewno nie jest to przyjemne, ale zawsze warto słuchać oponentów, próbować zrozumieć ich postawę, motywy, szukać rozwiązania ewentualnego problemu. Wydaje mi się, że w tym przypadku problem może tkwić w słabej informacji z naszej strony, a częściowo z niewłaściwej interpretacji faktów ze strony przeciwniej. W gruncie rzeczy jestem jednak przekonany iż większość Mieszkańców Łędzin popiera moje działania, z czego wyrażam spotykam się na co dzień i za które bardzo dziękuję.

Spotkanie z przedsiębiorcami

▶ 3 kwietnia odbyło się spotkanie burmistrza Wiesława Stambrowskiego z przedsiębiorcami stowarzyszonymi w Łędzińskiej Federacji Przedsiębiorczych. To już nie pierwsze takie spotkanie. Istniejąca od 4 lat LFP zaprasza burmistrza przeciętnie raz w kwartale, by porozmawiać o sprawach dotyczących zarówno samych przedsiębiorców, jak i całego miasta. Ostatnie spotkanie, za względu na termin, miało świąteczny charakter.

Parking dla wszystkich

▶ Parking na osiedlu Długosza, wybudowany przez inwestora, spółkę „Dostępny dom” razem z nowymi blokami, jest ogólnodostępny. Oznacza to, że mogą parkować na nim nie tylko mieszkańcy nowo wybudowanych mieszkań, ale również wszyscy inni mieszkańcy osiedla.



„(...) dla wybudowanych mieszkań został utworzony parking z ilością miejsc postojowych przekraczającą ilość wynikającą z decyzji urzędu. Parking jest dostępny bez żadnych warunków dla użytkowników” – informuje w piśmie z końca ubiegłego roku prezes zarządu spółki Anna Dudziak.

Powiatowi zwycięzcy

▶ Tegorocznym gospodarzem i współorganizatorem etapu powiatowego ogólnopolskiego turnieju wiedzy o ruchu drogowym dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów była SP 3 w Łędzinach Holdunowie. 12 kwietnia tutaj właśnie funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Bieruniu pod przewodnictwem aspiranta sztab. Krzysztofa Hudzikowskiego przeprowadzili zawody dla najlepszych 3-osobowych drużyn z poszczególnych gmin powiatu w obydwu wymienionych kategoriach szkolnych. Najpierw zawodnicy rozwiązywali test pisemny dotyczący zasad i przepisów ruchu drogowego, składający się z 25 pytań i zadań, następnie rywalizowali na dosyć trudnym torze przeszkód i w mini miasteczku ruchu drogowego, ale także w udzielaniu pierwszej pomocy przedmedycznej.

Drużynowo w kategorii szkół podstawowych zwyciężyła reprezentacja SP 1 Łędziny, w składzie: Jakub Buchała, Krzysztof Szostek i Artur Pitura, których do turnieju przygotowywał Krzysztof Kupczyk. Drugą lokatę wywalczył zespół z SP Bojszowy, a trzecią drużyna z SP 1 Bieruń. Rywalizację gimnazjalistów wygrało Gimnazjum w Bojszowach, reprezentowane przez Patryka Czarnynogę, Roberta Kocha i Wiktora Bibrzyckiego, wyprzedzając G 3 Łędziny i G Imielin.

Indywidualnie najlepszymi okazali się, odpowiednio: Patryk Hudzikowski (SP 1 Bieruń), Jakub Buchała (SP 1 Łędziny) i Paulina Lorek (SP Bojszowy) oraz Darek Mrowiec (G 3 Łędziny), Patryk Czarnynoga (G Bojszowy) i Łukasz Góra (G Imielin).

– Bardzo się cieszymy z kolejnego sukcesu – zwierza się Tomasz Markiel, który co roku przygotowuje reprezentację bojszowskiego gimnazjum od tych turniejów. – Jest to już nasze czwarte drużynowe zwycięstwo na szczeblu powiatowym, a dwa razy zajęliśmy drugie miejsce. Drugą lokatę wywalczyliśmy też dwa lata temu w zawodach rejonowych. Przydałoby się jeszcze miasteczko ruchu drogowego, na przykład przy komendzie powiatowej policji, gdzie moglibyśmy poćwiczyć, ale także przeprowadzać egzaminy na kartę rowerową i motorowerową pod fachowym okiem policjantów – dodaje.

Dyplomy i cenne nagrody rzeczowe, ufundowane przez starostwo powiatu bieruńsko-łędzińskiego, wręczali wicestarosta Henryk Barcik, komendant KP Policji podinspektor Mariusz Dziadek oraz wspomniany asp. sztab. Krzysztof Hudzikowski w towarzystwie dyrektora łędzińskiej SP, Elżbiety Ostrowskiej.

Poezja i słowo są mi bardzo bliskie

Redakcja BIL „Łędziny-teraz!” rozmawia z Dagmarą Kupczyk, autorką tekstów piosenek Damiana Holeckiego

■ Witam serdecznie autorkę tekstów najnowszej płyty Damiana Holeckiego „W siódmym niebie”.

D. K. – Bardzo mi miło. To zupełnie nowe doświadczenie w moim życiu.

■ No właśnie, jest Pani polonistką w bierunińskim liceum, jak to się sta-

ło, że zaczęła Pani współpracę z jednym z bardziej znanych artystów na Śląsku?

– Szczerze mówiąc, zawsze byłam otwarta na nowe wyzwania. Moja praca polonisty wiąże się poniekąd z działalnością kulturalną. Od kilku lat przy-

gotowuję wieczorki poetyckie, pracuję z recytatorami. Poezja, czy wreszcie szeroko rozumiane słowo są mi bardzo bliskie. A teksty piosenek, to przecież jakaś forma poezji.

■ A konkretniej? Jak Damian Holecki trafił do Pani?

– Od kilku lat współpracuję z MOKiem i to za sprawą jego dyrektorki, Joanny Figury poznałam Damiana Holeckiego. Poszukiwał kogoś do napisania tekstów do swoich kompozycji na nową płytę. Dyrektorka zadzwoniła do mnie z pytaniem czy zechciałabym napisać teksty do nowej płyty Damiana Holeckiego. Byłam bardzo zaskoczona tym telefonem i początkowo nie wiedziałam co powiedzieć, ale dyrektorka bardzo owocnie argumentowała swój wybór mnie na „tekściarza” i postanowiłam spróbować. Początkowo miała to być jedna, dwie piosenki, ale potem współpraca nam się rozszerzyła, wspaniale układała i w sumie na płycie znalazło się dziewięć moich autorskich tekstów piosenek.

■ Czy są to Pani pierwsze doświadczenia muzyczne?

– Tak. Z jednej strony bardzo bałam się, że nie podołam autorsko, a drugiej bardzo mnie to pociągało. Teksty powstawały bowiem do gotowych kompozycji z linią melodyczną. To wymaga od autora nie tylko sensownego przekazania treści, ale i odpowiedniej ilości sylab w wersie, zgrania brzmieniowego. Jednak po napisaniu pierwszego tekstu, ujmując to poetycko, urosły mi skrzydła i potem wszystko wydawało się już proste.

■ Czy tematy piosenek były Pani narzucone?

W większości tak. Chcieliśmy, aby ta płyta była różnorodna tematycznie. Dlatego są tam teksty o miłości, samotności, rozstaniu, przyjaźni, zabawie, podziękowania dla rodziców, czy tekst o przywiązaniu do ziemi rodzinnej, w moim zamysle o Śląsku.

■ Jak powstawały te teksty?

Teksty muszą według mnie spełniać trzy podstawowe warunki: zainteresować swą treścią, nieść z sobą jakieś wartości, ale i bawić. Tak też starałam się pisać. Nie lubię piosenek o niczym a niestety coraz częściej z takimi mo-



żemy się spotkać. Tworząc kolejne teksty zwracałam uwagę na zwykłe ludzkie wartości, wracałam do dzieciństwa, świata uczuć, potrzeby bliskości ale i przywiązania do ludzi. Oczywiście piosenki te są bardzo melodyjne, stąd często musiałam ograniczać swoje poetyckie zapędy, czego przykładem jest bardzo zabawny tekst do piosenki „Całuj mnie”. Mam jednak nadzieję, że odbiorcom się spodoba.

■ Która z piosenek jest Pani najbliższa?

– Bardzo lubię piosenkę o przyjaźni. Powstała jako pierwsza. Ma piękną muzykę i aranżację, a tekst jest wielowymiarowy. Przyjaźń bowiem ma takie oblicza, jest zaufaniem, bezinteresownym oddaniem, czymś ponadczasowym w dobrych i złych chwilach w życiu. Zresztą już spotkałam się z opiniami różnych interpretacji tego tekstu. Ważna jest również dla mnie piosenka dla rodziców i ma ona wymiar osobisty.

■ Jakie odczucia towarzyszyły Pani po pierwszym wysłuchaniu płyty?

– Szczerze, poczułam ogromne emocje. Pisząc tekst, nie słyszę jego wykonania, oczywiście oprócz swojego, bazując tylko na materiale tzw. roboczym. Pisałam dla artysty z piękną barwą głosu, do tego doszła odpowiednia aranżacja, więc efekt cóż... myślę niezły, choć teraz słuchając płyty po raz kolejny znajduję fragmenty, które jednak chciałabym zmienić. Ale tak to jest z nami perfekcjonistami.

■ Czy zamierza Pani kontynuować swoją karierę autorki tekstów?

– Cóż, uwielbiam uczyć i praca ta daje mi wiele satysfakcji. Tworzenie tekstów to cudowna odskocznia, którą raczej traktuję jako pasję. Zresztą jest dla mnie wielkim wyróżnieniem fakt, że tak znany artysta zechciał je wykorzystać. Jeśli tylko będę miała okazję pisać, oczywiście zrobię to z wielką przyjemnością. To za sprawą pani dyrektorki rozpoczęłam wspaniałą przygodę z muzyką i jej dopełnieniem, jakim są słowa. Mam nadzieję, że ta płyta przyniesie wiele refleksji i chwil zapomnienia w codzienności.

DLA ROZWOJU INFRASTRUKTURY I ŚRODOWISKA

UPORZĄDKOWANIE GOSPODARKI ŚCIEKOWEJ W GMINIE ŁĘDZINY

OGŁOSZENIE

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „PARTNER” Sp. z o.o. w Łędzinach zaprasza mieszkańców na spotkanie informacyjne w sprawie budowy sieci kanalizacyjnej i deszczowej w ramach kontraktu W2

„Budowa sieci kanalizacyjnej w Łędzinach Zadanie W2.1 Łędziny i Smardzowice oraz W2.2 Zamoście i Blych”

DATA I GODZINA: 10 maja 2012 godz. 17:00

MIEJSCE SPOTKANIA: Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 1 im. Karola Miarki ul. Paderewskiego 5

Spotkanie dotyczy mieszkańców ulic:

3 Maja, Asnyka, Bracka, Cała, Fiołkowa, Gałczyńskiego, Górnicza, Grodziskowa, Harfowa, Holdunowska 2,4,6,8,10,12,14,16, Jagiellońska, Jana III Sobieskiego, Jemiolowa, Karłowicza, Kącik, Korzeniowskiego, Kopalniana, Ks. Glucha, Ks. Kontnego, Ks. Kupilasa, Łędzińska, Lipcowa, Lipuszowa, Lompy, Łanowa, Łukasieńskiego, Małkowiec, Matejki, Miła, Miarki, Modra, Moniuszki, Olimpijska, Oficerska /okolice Kopalnianej/, Paderewskiego, Panoramy, PCK, Plebiscytowa, Podgórna, Pokoju – od lampy górniczej do wiaduktu, Porzeczkowa, Prusa, Rachowy, Reja, Sienkiewicza, Strzyżówka, Trójkątna, Ułańska, Wapienna, Wiosenna, Wygody, Wysoka, Wyspiańskiego, Zabytkowa, Zakole od ul. Z.Czarnego do mostu, Zamkowa, Z. Czarnego od ul.Kątnego do mostu, Zacisze, Zeromskiego, Brzechwy, Miłosza.

Wszystkie niezbędne informacje znajdują Państwo pod adresem:

P.G.K "Partner" Sp. z o.o. Jednostka Realizująca Projekt 43-143 Łędziny, ul. Łędzińska 47, Tel.: 32 216-61-23 Fax: 32 326-70-56 www.jrp.pgk-partner.pl email: jrp@pgk-partner.pl

INFRASTRUKTURA I ŚRODOWISKO Partner UNIA EUROPEJSKA FUNDUSZ SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko

DLA ROZWOJU INFRASTRUKTURY I ŚRODOWISKA

UPORZĄDKOWANIE GOSPODARKI ŚCIEKOWEJ W GMINIE ŁĘDZINY

OGŁOSZENIE

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „PARTNER” Sp. z o.o. w Łędzinach zaprasza wszystkich mieszkańców dzielnicy Górki i Goławiec na spotkanie informacyjne w sprawie budowy sieci kanalizacyjnej i deszczowej w ramach kontraktu W2

„Budowa sieci kanalizacyjnej w Łędzinach „Zadanie W2.3 Goławiec i Górki.”

DATA I GODZINA: 9 maja 2012 godz. 17:00

MIEJSCE SPOTKANIA: Zespół Szkół w Łędzinach ul. Goławiecka 36

Spotkanie dotyczy mieszkańców ulic:

Azaliowa, Czapli, Czeremchy, Dzikowa, Folwarczna, Gronowa, Goławiecka, Kopciowicka, Leśna, Ochocza, Polna, Spółdzielcza, Szenwalda, Ziemowita.

Wszystkie niezbędne informacje znajdują Państwo pod adresem:

P.G.K "Partner" Sp. z o.o. Jednostka Realizująca Projekt 43-143 Łędziny, ul. Łędzińska 47, Tel.: 32 216-61-23 Fax: 32 326-70-56 www.jrp.pgk-partner.pl email: jrp@pgk-partner.pl

INFRASTRUKTURA I ŚRODOWISKO Partner UNIA EUROPEJSKA FUNDUSZ SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko

WARSZTATY TWORZENIA MUZYKI ELEKTRONICZNEJ

11-13 maja 2012
2-3 czerwca 2012

informacje:
Miejski Ośrodek Kultury
tel. 32 326 78 33
www.mokledziny.pl

Prowadzi:

Ilość miejsc ograniczona

KONCERT DAMIANA HOLECKIEGO z okazji Dnia Matki 26.05.12 godz. 18.00 sala widowiskowa "Piast" w Łędzinach

Premiera nowej płyty "W siódmym niebie" sł. Dagmara Kupczyk

cena biletu: 30 zł

Wszelkie informacje oraz rezerwacja: Miejski Ośrodek Kultury ul. Holdunowska 39 tel. 32 326 78 33

Jak nie gimnazjum, to asfaltownia

BYLE BYŁO REFERENDUM

Dwunastu mieszkańców chce, by w Łędzinach odwołany został burmistrz miasta wraz z Radą. Inicjatorami referendum lokalnego w tej sprawie są: Józef Białożył, Klaus Ficek, Krzysztof Ficek, Zofia Ficek, Katarzyna Ficek-Wojciuch, Andrzej Wojciuch, Bogumiła Freitag, Piotr Musioł, Marek Nowak, Adam Nowak, Robert Salwierak i Mariusz Ścierański. Oni właśnie powiadomili o swoim zamiarze Urząd Miasta oraz komisarza wyborczego w Katowicach. Łędzinianie, natomiast, o próbie zorganizowania referendum dowiadują się z dystrybuowanej w mieście „Gazety na referendum”. Można się jedynie domyślać, że wydawnictwo firmują te same osoby, bo poza Markiem Nowakiem, który podpisał się pod wywiadem z Krystyną Wróbel, pozostali autorzy kryją się za inicjatorami. Dla czytelników, którzy przysłanego do urzędu pisma nie widzieli, inicjatorzy są więc zupełnie anonimowi. Pytanie zatem kto, jeśli nie sami pomysłodawcy, powinien uwiarygodnić pomysł referendum? Bo przecież nie pojawiająca się w wydawnictwie Inicjatywa Obywatelska Nowe Łędziny, która bez nazwisk i twarzy jest również anonimowa. Albo czemu, rzec ujmując z innej strony, pomysłodawcy referendum, jedynego – jak sami piszą – sposobu odwołania obecnych złych władz i wybrania nowych, lepszych nie chcą przedstawić się z imienia i nazwiska?

Gimnazjum jak zdarta płyta

Jak przyznają sami inicjatorzy, zaczęło się od pomysłu przeniesienia Gimnazjum nr 1 do budynku podstawówki. O sprawie szeroko pisaliśmy w poprzednim numerze, nie ma więc sensu przytaczać kolejny raz całej historii. Warto tylko przypomnieć, że propozycję wysunął Urząd Miasta i poddał pod konsultacje gronom pedagogicznym i rodzicom obu szkół. W efekcie pierwotny plan zmodyfikowano w sposób akceptowalny dla większości rodziców i nauczycieli. Będzie więc tak, że nie od września, lecz dopiero za rok, gdy przedszkole przeniesie się do nowej siedziby i opuści zajmowane teraz pomieszczenia, gimnazjum trafi pod wspólny dach z podstawówką.

Inicjatorom, będącym najwyraźniej w mniejszości, takie rozwiązanie jest jednak nie w smak. Próbuje przekonywać, że dojdzie do zmianowości. Swoje przekonanie opierają jednak na nieprawdziwej tezie, że „(...) od 1 września w budynku SP 1 będziemy mieli podstawówkę, gimnazjum i przedszkole”. Rodzice, którzy dogadywali się na spotkaniach z burmistrzem w sprawie terminu przeniesienia gimnazjum wiedzą, że tak nie będzie, ale niezorientowani mieszkańcy mogą blef kupić. Inicjatorzy w wątpliwość podają także, że miasto zdoła dokonać obiecywanej rozbudowy i modernizacji budynku łędzinśkiej podstawówki, choć w innym miejscu tej samej gazetki potwierdzają, że rozbudowa ruszyła. Krytykują jednak burmistrza, że zaczął ją od budowy i modernizacji boisk. „Przecież egzaminu zewnętrznego po szóstej klasie nasze dzieci nie będą zdawały z wychowania fizycznego...” piszą. Cóż, nie kijem go, to pałką.

Straszą też inicjatorzy, że gimnazjum po przenosinach nie będzie miało pracowni ani dostępu do Internetu i poziom nauczania spadnie. Dlaczego gimnazjum miałoby stracić wyposażenie pracowni i pomoce naukowe, które już ma i czemu pani dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 po przeniesieniu gimnazjum miałaby zlikwidować sieć Wi-Fi, która w budynku podstawówki działa od dawna, nie wiadomo.

Przy okazji sprawy gimnazjum wiadać, jak niekonsekwentne jest stanowisko inicjatorów w sprawie polityki mieszkaniowej. W piśmie przesłanym do urzędu krytykują oni burmistrza i radnych za brak polityki mieszkaniowej i pozyskiwania inwestorów, ale przy okazji sprawy gimnazjum z ust pełnomocnika komitetu ds. referen-

dum Marka Nowaka publicznie pada pytanie: „Może burmistrz i radni zapomnieli, że na osiedlu Długosza powstało ostatnio 200 mieszkań?”.

I kto to mówi?

Obrzydliwym zabiegiem stosowanym przez inicjatorów w sprawie przenosin szkoły jest posługiwanie się w walce z burmistrzem i Radą Miasta młodzieżą gimnazjalną. Bez jakichkolwiek zahamowań ludzie, którym marzy się zmiana władzy w mieście, dyskredytują gimnazjalistów z „jedynki”. „16-letnia młodzież ma dziś do czynienia z narkotykami, alkoholem, uprawia już

Kiedy więc któryś z nich (znowu anonimowo) grzmi na jednej stronie, że wolność słowa ma swoje granice, a na innej szkalują naszą młodzież, chciałoby się zapytać: i kto to mówi?

Gdyby była asfaltownia...

Innym ważkim argumentem, jakim posługują się inicjatorzy referendum, jest pozyskiwanie inwestorów. Czy też, raczej, ich niepozyskiwanie. I ten wątek jest bardzo niepokojący, bo sami inicjatorzy ilustrują go sprawą asfaltowni. W piśmie do urzędu piszą, że „w ciągu ostatnich kilkunastu lat (...)

cjatorów o bankructwie oraz prognozowana przez nich kwota odszkodowania są równie wiarygodne.

Co zaś do asfaltowni można się zgodzić z inicjatorami, że radni i burmistrz wycofali się z inicjatywy jej budowy zmieniając przeznaczenie terenu w planie zagospodarowania, co zablokowało inwestycję. Powodem zmiany zdania władz miasta były jednak wielkie obawy mieszkańców Hołdunowa. I mniejsza o to, czy obawy te były zasadne, czy też nie. Ludzie asfaltowni się bali i za żadną cenę nie chcieli jej koło siebie. Inicjatorzy natomiast z jednej strony oczekują, że władze miasta będą się w sprawie gimnazjum zachowywały po ich myśli mimo, że reprezentują poglądy mniejszościowe, z drugiej z uszanowania woli mieszkańców w sprawie asfaltowni, której w Hołdunowie nikt nie chciał, i z walki przed sądem o ich interes czynią włodarzom zarzut. Bliższa ciału koszula? Wygląda na to, że ich zdaniem lepiej byłoby pozwoić na budowę asfaltowni w imię polityki proinwestycyjnej miasta i uniknięcia „bankructwa”.

Co zaś do zniechęcania inwestorów, z całą pewnością opowiadanie o rychłym bankructwie

ku zrozumienia zasad zdobywania unijnych środków świadczy złożona na sesji przez Wojciucha propozycja („Gazeta” nazwała ją bardziej realną od lokalizacji na terenie ośrodka Zalew), by Przedszkole nr 1 przenieść na Plac Farski. Otóż, gdyby miasto chciało tam zlokalizować przedszkole, musiałoby się pożegnać z 4 milionami dotacji unijnej zdobytej przez urzędników, bo programy rewitalizacyjne nie przewidują dofinansowania budowy placówek oświatowych. Albo więc będzie tam przedszkole wybudowane od podstaw za pieniądze miasta.

Na marginesie: zabawne jest, że wśród inicjatorów są osoby mające wśród bliskiej lub dalszej rodziny nawet kilka osób zatrudnionych w Urzędzie Miasta i miejskich jednostkach. Czy one też są nieprzygotowanym i niekompetentnym aparatem urzędniczym?

Kompetentni inicjatorzy?

W „Gazecie na referendum” znajduje się całostronicowy wywiad z radną Krystyną Wróbel. Co robi na łamach gazety nawołującej do odwołania Rady Miasta, a więc i jej, jest kwestią, której nie będziemy tu rozrząsać. Ważne, że radna miejska wprowadza łędzinian w błąd wypowiadając się na temat zakładanych wpływów do budżetu z podatku od osób fizycznych. „Minister Rostowski w planach budżetowych na przyszły rok założył wzrost dochodów z tego źródła o niecałe 7%, a ekonomiści uznali tę wartość za bardzo optymistyczną. Burmistrz Stambrowski zaplanował wzrost o 16%. Uważam, że to stanowczo zbyt dużo” – atakuje Wróbel.

7-procentowy wzrost, na który powołuje się radna, jest uśrednioną kwotą założoną w budżecie państwa. Poszczególne gminy mogą jednak osiągać wzrosty na innym poziomie, w zależności od tego, ilu mieszkańców ma pracę, jakie osiągają dochody itp. Gminy których mieszkańcom lepiej się powodzi osiągają z tytułu udziału w dochodach od osób fizycznych większe wpływy, niż te, których mieszkańcy są bezrobotni albo niewiele zarabiają. Szacowaniem kwoty dochodów z tego tytułu dla gmin zajmuję się Ministerstwo Finansów. I Łędziny otrzymały taką kalkulację (pismo ST3/4820/17/2011 z 7 października 2011r.), podpisaną przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów Hannę Majszczyk, która na podstawie dochodów osiągniętych przez mieszkańców Łędzin w poprzednich latach tegoroczny udział gminy w podatku od osób fizycznych wyliczyła na nieco powyżej 13 milionów złotych. To jest o 16% więcej, niż ministerstwo prognozowało na rok 2011. Prognozy mogą się, co prawda, zmienić, ale w ostatnich latach miasto raczej je przekracza, niż nie wykonuje. W ubiegłym roku udział we wspólnym podatku wykonany został w 102 procentach.

Założenia budżetu miasta opierają się więc na oficjalnych dokumentach Ministerstwa Finansów, a nie cokolwiek widzimy.



Andrzej Wojciuch zabrał głos na sesji.

seks, często należy do subkultur. Przemoc wśród niej to norma” – opowiada lokalnemu periodykowi ten sam Marek Nowak. Skąd ta wiedza? Pan Nowak nie zdradza. My jednak chcielibyśmy wiedzieć. Z zapisów szkolnego monitoringu? Ze sprawozdań z programu „Szkoła bez przemocy”, w którym „jedynka” uczestniczy od 6 lat, z innych źródeł? Zobowiązujemy się podać tę informację mieszkańcom miasta, gdy tylko pełnomocnik udzieli jej BIL-owi.

„Gazeta na referendum” nie posiada się równocześnie z oburzenia, że burmistrz jako komentarz do sprawy referendum użył powiedzenia, że „złodziej nie włamuje się do zrujnowanego domu”. Dał nim do zrozumienia, że w jego i nie tylko jego odczuciu motyw działania inicjatorów są zgola inne od deklarowanych. Obraz zrujnowanego miasta, który roztaczają, jest – mówiąc delikatnie – mocno przerysowany i gdyby miał być prawdziwy trudno byłoby znaleźć chętnego do wzięcia odpowiedzialności za ten stan rzeczy na swoje barki. Tymczasem zapal inicjatorów do rządzenia miastem wyziera z każdej strony „Gazety”.

w mieście nie podjęto żadnych decyzji i kroków zmierzających do poprawy jego rozwoju poprzez stworzenie inwestorom dogodnych warunków, co więcej tych pozyskanych potraktowano w sposób niegodny i uwłaczający zasadom poprawnej polityki proinwestycyjnej miasta”. Natomiast w „Gazecie na referendum” burmistrzowi Wiesławowi Stambrowskiemu Inicjatywa Obywatelska stawia zarzuty wprost o asfaltownię. „Jeśli miastu przyjdzie oddać zapewne około 9 milionów, to staje na granicy bankructwa” – straszą jej członkowie.

I tu mała dygresja: bankructwo wyszczone przez inicjatorów jest już drugim w historii miasta. Pierwsze lansował był burmistrz Władysław Trzciniński, kiedy objął urząd po Mariuszu Żońcie. Potem okazało się, że 350 tysięcy pożyczki od Bierunia miasto finansowo postawiło na nogi a przy okazji „przehandlowano” policję, która z Łędzin wyniosła się do Bierunia. Do dzisiaj zamiast komisariatu I kategorii mamy posterunek działający kilka godzin w miesiącu. Opowieści ini-

gminy i destabilizowanie sytuacji w mieście dla potencjalnych inwestorów jest – delikatnie mówiąc – małą zachętą.

Niekompetentni urzędnicy

„Gazeta” milczy o tym, ale w pismach wysłanych do urzędu pojawia się zarzut, że „miasto zarządzane jest przez nieprzygotowany aparat urzędniczy, co ma bezpośrednie przełożenie na poziom życia i atrakcyjność miasta, a także na pozyskiwanie środków unijnych (...)”. Równocześnie Andrzej Wojciuch, który zabrał głos na ostatniej sesji Rady Miasta, skrytykował władze za projekt budowy kanalizacji w mieście, na który urzędnicy zdobyli z Funduszu Spójności około 150 milionów. Nie powiedział jednak, że miasto nie ma wyjścia, jeśli chodzi o budowę sieci kanalizacyjnej, bo kary za korzystanie ze środowiska, które wejdą w życie w 2015 roku, zrujnowałyby finansowo miasto pozbawione systemu odprowadzania ścieków do oczyszczalni. O bra-

Strażacy u kardynała Dziwisza **Walne sprawozdawcze OSP Łędziny**

► Trzech strażaków z Łędzin, dh Władysław Trzcński, honorowy prezes ZOP ZOSP, dh Piotr Czerniak, wiceprezes ZOP ZOSP i dh Stanisław Brzeskot, sekretarz ZOP ZOSP, uczestniczyło w czteroosobowej delegacji strażaków z powiatu bieruńsko-łędzkiego pod przewodnictwem dha Bernarda Bednorza, prezesa ZOP ZOSP, która 14 kwietnia wzięła udział w au-

diencji u kardynała Stanisława Dziwisza w Krakowie. Prezes Bednorz przekazał kardynałowi Dziwiszowi upominek od strażaków w postaci obrazu przedstawiającego kościół św. Klemensa w Łędzinach. Kardynał wpisał się też do kroniki zarządu powiatowego ZOSP, założonej i prowadzonej od lat przez bojszowianina dha Romana Horsta. **ml**



Foto Mirosław Leszczyk



Zebraniu przewodniczył prezes Piotr Patalong.

W niedzielę, 4 marca, podczas walnego zebrania sprawozdawczego Ochotniczej Straży Pożarnej w Łędzinach, któremu przewodniczył prezes zarządu Piotr Patalong, dowiedzieliśmy się ze sprawozdania nowego naczelnika Mariusza Droba, że w roku 2011 łędzńska jednostka uczestniczyła 221 razy w akcjach ratowniczych (o 19 mniej, niż w roku 2010), w tym 140 razy w gaszeniu pożarów. Wzięła też 24-krotnie udział w akcjach na terenie sąsiednich gmin.

► OSP Łędziny liczy aktualnie 42 członków zwyczajnych, czyli czynnych, czworo honorowych i czworo wspierających – łącznie 50 osób. W ramach jednostki funkcjonuje 5-osobowa kobieca drużyna pożarnicza i 16-osobowa młodzieżowa (chłopięca) drużyna pożarnicza, a pod jej egidą prowadzi działalność sportową 28-osobowy Skat Klub OSP Łędziny.

Jednostka ma na stanie już cztery wozy bojowe, gdyż w ubiegłym roku kupiła, dzięki dofinansowaniu z bud-

żetu miasta Łędziny, samochód ratowniczo-gaśniczy renault. Wzbogaciła się też o sprzęt różnego rodzaju, w tym o prądnicę wodną, odśnieżarkę, hełmy i rękawice strażackie itp. W czerwcu obchodziła z wielką pompą 100-lecie swojego istnienia.

W planach na bieżący rok przewidziano między innymi dalsze zakupy sprzętu strażackiego, w tym detektorów gazu i drabin nasadkowych oraz mundury, buty itp.

Na wniosek komisji rewizyjnej pod przewodnictwem Dariusza Gańcorza

zarząd otrzymał jednogłośnie absolutorium, po czym burmistrz Wiesław Stambrowski, starosta Bernard Bednorz (zarazem prezes zarządu powiatowego ZOSP) oraz przedstawiciel Państwowej Straży Pożarnej w Tychach, aspirant Mariusz Szafron, podziękowali zarządowi i wszystkim łędzincom strażakom za dotychczasowe zaangażowanie w działalność na rzecz lokalnej społeczności i życzyli – co zrozumiałe – jak najmniej wyjazdów do akcji ratowniczych.

Mirosław Leszczyk

Goscili dyrektora Indekę

► W poniedziałkowy wieczór, 16 kwietnia, w sali konferencyjnej Powiatowego Centrum Społeczno-Gospodarczego przy ul. Łędzinńskiej 24, odbyło się comiesięczne zebranie Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP, na które zaproszono druha Mariana Indekę, dyrektora Zarządu Wykonawczego Oddziału Wojewódzkiego ZOSP. Przedstawił on między innymi regulamin przyznawania dotacji, czyli sposobu dofinansowywania jednostek OSP.

Prezes ZOP, dh Bernard Bednorz, podsumował przebieg marcowej wizyty strażaków naszego powiatu w za-

pryjaźnionej jednostce OSP w bawarskim Mitterteich, poinformował też o niedawnej (14 kwietnia) wizycie delegacji ZOP ZOSP u kardynała Stanisława Dziwisza. Komendant Miejski PSP w Tychach, st. brygadier Kazimierz Utrata, przedstawił multimedialną prezentację o działaniach systemu ratowniczo-gaśniczego w naszym powiecie i Tychach w I kwartale br.

Bardzo istotne były też informacje o przygotowaniach do tegorocznych obchodów Dnia Strażaka w powiecie bieruńsko-łędzkim, które zaplanowano na 26 maja. **ml**

Warta przy Grobie Pańskim

Jak co roku w Wielką Sobotę (7 kwietnia) młodzi łędzinscy strażacy pełnili honorową wartę przy Grobie Pańskim w kościele św. Anny w Łędzinach. **ml**



Foto Mirosław Leszczyk

Bojszowianie niepokonani



► Dzięki temu, że w budynku Powiatowego Centrum Społeczno-Gospodarczego przy ul. Łędzinńskiej 24 mieści się siedziba Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP, po raz kolejny zorganizowano w tamtejszej sali konferencyjnej powiatowy finał ogólnopolskiego turnieju wiedzy pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. 31 marca rywalizowały tu ze sobą czteroosobowe reprezentacje młodzieżowych drużyn pożarniczych funkcjonujących przy jednostkach OSP powiatu bieruńsko-łędzkiego, rozwiązując indywidualnie pisemny test opracowany przez Romana Horsta.

Młodzieżowa drużyna pożarnicza z jednostki OSP Bojszowy Nowe powtórzyła ubiegłoroczny sukces i zwyciężyła zdecydowanie również teraz.

Wyrzuciła reprezentacje MDP z Chełma Śl. i Bierunia Nowego.

Rywalizację indywidualną wygrał Łukasz Mrzyk przed Szymonem Biolikiem (obaj z MDP w Bojszowach Nowych) i Jankiem Woźniakiem (MDP w Chełmie Śl.). Puchary, nagrody rzeczowe i dyplomy, ufundowane przez starostwo powiatowe laureatom drużynowym i indywidualnym wręczyli aspirant sztabowy Mariusz Szafron z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Tychach i Stanisław Brzeskot, sekretarz ZOP ZOSP. Upominki otrzymali natomiast wszyscy uczestnicy finału powiatowego. Około 300 książek ofiarował uczestnikom turnieju Jan Kasprzyk, członek ZOP ZOSP.

16-letni Łukasz będzie reprezentować powiat bieruńsko-łędzki po

raz drugi w kategorii gimnazjów podczas finału wojewódzkiego – W ubiegłorocznym finale wojewódzkim nie osiągnąłem sukcesu, ale teraz postaram się wypaść lepiej – obiecywał. – Od czterech lat należę do MDP w Bojszowach Nowych i mimo, że nie mam w najbliższej rodzinie liczących się tradycje strażackich, to zamierzam zostać w przyszłości zawodowym strażakiem – dodaje.

Janek wystartuje też w tegorocznym finale wojewódzkim, ale w kategorii szkół ponadgimnazjalnych, gdyż dzień wcześniej ukończy 18 lat. – Przygotowywałem się do turnieju powiatowego solidnie, ale nie spodziewałem się tego sukcesu – podkreśla. – Tym niemniej postaram się wypaść w finale wojewódzkim jak najlepiej – zapewniał. **Mirosław Leszczyk**

Zdobywcy Elbrusa w bibliotece

Wśród sporej grupy uczestników spotkania ze zdobywcami Elbrusa, najwyższego szczytu gór Kaukaz, zorganizowanego 23 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej, najwięcej było dzieci i młodzieży. Dobrze to rokuje planom tych zdobywców, by założyć w Łędzinach stowarzyszenie bądź klub celem propagowania w lokalnym środowisku idei wspinaczki wysokogórskiej.

► Pięciu łędzinian, Grzegorz Hudy, Andrzej Łosoń, Tadeusz Karkoszka, Jarosław Janota i Dariusz Piecha, przez godzinę opowiadało o przygotowaniach do wyprawy na Kaukaz, a następnie o kolejnych etapach wspinaczki na Elbrusa (5 633 m n. p. m.), we wrześniu ubiegłego roku, o czym już pisaliśmy obszernie w styczniowym numerze BIL-a.

Zdobywcy najwyższego szczytu Kaukazu trzymali słuchaczy w ciągłym napięciu nie tylko dzięki barwnym opowieściom, ale także poprzez umiejętne ilustrowanie słów mówionego zdjęciami i fragmentami filmów na dużym ekranie, które udało im się zrobić podczas wyprawy. Po-



Foto Mirosław Leszczyk

tem pozowali do wspólnego zdjęcia, demonstrowali sprzęt wysokogórski, odpowiadali na liczne pytania i zachęcali słuchaczy jeśli już nie do wysokogórskich wspinaczek, to przynajmniej do częstych wycieczek w góry. – Szkoda, że chłopcy wybrali się na Elbrusa bez mnie – mówiła pół żartem pół serio młoda łędzinianka Katarzyna. – Chodzę dużo po górach, ostatnio

po polskich i słowackich Tatrach. Opowieści naszych zdobywców Elbrusa zachęciły mnie do podjęcia w przyszłym roku próby wejścia na ten szczyt, ale od strony południowej, czyli łatwiejszej – dodała już całkiem poważnie.

Może znajdą się w Łędzinach i w okolicy jeszcze inni śmialkowie?

Mirosław Leszczyk

Z wizytą u 90-latki



Foto Mirosław Leszczyk

Życzenia i kwiaty dla Heleny Miśki.

► 10 kwietnia łędzinianka Helena Miśka (z domu Świergot) obchodziła w gronie najbliższej rodziny 90-lecie swoich urodzin. Jubilatke odwiedzili też burmistrz Wiesław Stambrowski oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, Renata Ścierańska, by złożyć jej okolicznościowe życzenia i gratulacje wraz z pięknym bukietem kwiatów i prezentem. Goście byli mile zaskoczeni, że pani Helena witała ich osobiście już w drzwiach swojego domu, a potem przy kawie i herbacie brała czynny udział w dyskusji na różne tematy.

Oczywiście, najpierw opowiedziała o sobie. Urodziła się w starej części Łędzin w budynku zwanym „Weismanowicami”, który już nie istnieje, bo został zburzony w związku z budową ronda. 27 lutego 1943 roku poślubiła o rok starszego łędzinianina Pawła Miśkę i zamieszkali u jej rodziców. Później przeprowadzili się do rodziców męża i rozpoczęli budowę własnego domu.

Pani Helena zajmowała się gospodarstwem domowym i wychowywaniem Anny, Ireny, Janka, który zmarł rok po urodzeniu, Eugeniusza i zmarłej dwa lata temu Lidii. Nieżyjący już mąż pracował w kopalni „Ziemowit” przez 35 lat i przeszedł na emeryturę górniczą w 1976 roku.

W czasie wizyty burmistrza Stambrowskiego i kierownik Ścierańskiej jubilatce towarzyszyli między innymi: córka Irena, syn Eugeniusz z żoną Krystyną i ich córka Sylwia z mężem, wnuczka Joanna, 7-letni prawnuczek Luka. Łącznie pani Helena ma dziewięć wnucząt i ośmiu prawnucząt. Mieszka nadal w domu przy ul. Łędzińskiej, który wybudowała wraz z Pawłem, ale teraz pod troskliwą opieką wnuka Tomasza i jego żony Anny. Trzyma się świetnie, chętnie spaceruje, zwłaszcza po ogródku, interesują ją różne programy telewizyjne i audycje radiowe.

Mirosław Leszczyk

Samochody z solarami?

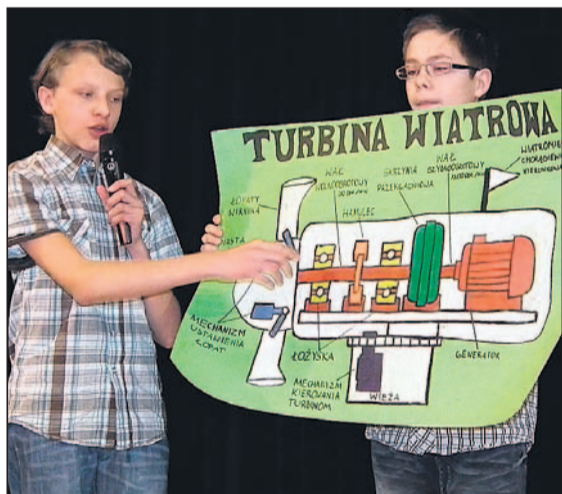


Foto Mirosław Leszczyk

► 30 marca, odbył się w auli Powiatowego Zespołu Szkół w Łędzinach finał wojewódzkiego konkursu „Pozyskiwanie czystej energii ... no właśnie, skąd?”, zorganizowanego z inicjatywy nauczyciela przedmiotów elek-

trycznych w tej placówce Tadeusza Rozmusa dla uczniów gimnazjów w naszym województwie. Nadsyłane na adres łędzińskiego PZS prezentacje multimedialne przesłano do Politechniki Częstochowskiej, gdzie je oceniła komisja, w składzie: prof. dr hab. inż. Andrzej Rusek, prof. dr hab. inż. Tomasz Popławski i dr inż. Marek Kurkowski. Pięć prac zakwalifikowano do wspomnianego finału konkursu.

Duży sukces odniosło dwóch uczniów Gimnazjum w Bojszowach, Daniel Jędrzejczyk i Maciej Ficek, którzy zaprezentowali model samochodu przyszłości z solarem jako źródłem czystej energii. Jury finału: prof. dr hab. inż. Tomasz Popławski – prodziekan ds. studiów niestacjonarnych Politechniki Częstochowskiej, wspomniany dr inż. Marek Kurkowski i Krzysztof Żogała, nauczyciel PZS Łędziny, oceniło ich propozycję najwyżej. Drugie miejsce przyznano projektowi turbiny wiatrowej Adriana Siwka, Sebastiana Denuszka i Pawła Pientki z Gimnazjum nr 2 w Łędzinach, a trzecie pracy Kornelii Miernik, Szymona Nowaka i Mateusza Myalskiego z Gimnazjum nr 2 w Bieruniu.

Nagrody i dyplomy laureatom konkursu wręczyli wicestarosta Henryk Barcik, prof. Tomasz Popławski i Ewa Matusik, dyrektor PZS Łędziny. ml

Ciasta i ozdoby wielkanocne



Foto Mirosław Leszczyk

Wspólne zdjęcie.

► 3 kwietnia w sali Miejskiego Domu Kultury zorganizowano doroczne uroczyste spotkanie pensjonariuszy Domu Dziennego Pobytu Seniora, podczas którego można było podziwiać tradycyjną piękną wystawę różnorodnych ozdób wielkanocnych, w tym stroiki na stoły i okna, pisanki i kroszonki, zajączki, baranki, kurki, bukiety z wiosennych kwiatów, koszycki na święcone, misie, gniazdka bocianie itp. – wszystkie autorstwa pań, ale i panów też, z kółka robótek ręcznych prowadzonego przez instruktora d. s. kulturalnych Danutę Karkoszkę.

Podziwiano również wystawę ciast wielkanocnych, wypieczonych według własnych pomysłów i receptur przez Marię Botor, Irenę Chromy, Marię Drzygę, Janinę Kubicką, Agnieszkę Lech, Marię Smoleń, Teresę Sobek, Małgorzatę Solarz, Annę Stachoń, Teresę Strauch i Renatę Tokarz. Wśród podziwiających obydwie wystawy byli też oficjalni goście seniorów: przewodnicząca Rady Miasta Łędziny, Teresa Ciepły, burmistrz Wiesław Stambrowski, wiceprzewodniczący RM, Kazimierz

Gut i Jerzy Żoła oraz dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Aleksandra Skwara-Zięciak.

Wymienione autorki wielkanocnych wypieków otrzymały tradycyjnie z rąk burmistrza i dyrektora MOPS-u pamiątkowe dyplomy i świąteczne upominki. Pozowały też do wspólnych zdjęć, po czym wszyscy zebrani przystąpili do degustacji bab i babek wielkanocnych, mazurków, baranków, zajączków, biszkoptów. ml

Święto wspólnoty Pinocych



Foto Mirosław Leszczyk

Bardzo uroczystą oprawę miały obchody 10-lecia Stowarzyszenia – Wspólnota Rodu Pinocych, które odbyły się w sobotę, 24 marca.



Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury
ul. Hołdunowska 39
Redakcja: UM Łędziny, ul. Łędzińska 55
Dział reklamy i ogłoszeń:
ul. Hołdunowska 39
Redaktor naczelny:
Małgorzata Jędrzejczyk
m.jedrzejczyk@ledziny.pl
Druk:
Pro Media sp. z o.o.
Za treść reklam redakcja nie odpowiada.

Szachy w MOK-u

► W minionym miesiącu Miejski Ośrodek Kultury w Łędzinach był organizatorem dwóch wiosennych turniejów szachowych, udostępniając także areny do tej rywalizacji. Pierwszy z nich odbył się 19 marca, a kolejny 2 kwietnia, i co szczególnie cieszy, przyciągnął po prawie 2-letniej przerwie fundatora nagród, w postaci Jana Kasprzyka.

Pierwsze z zawodów, jako otwarte, zgromadziły na starcie 10 szachistów, którzy grając systemem każdy z każdym rywalizowali w jednej grupie. Podsumowanie zmagania wyłoniło zwycięzcę, a okazał się nim zdobywca 8 punktów łędzinianin Karol Stylok, który o punkt wyprzedził Agatę Arendarską z Gimnazjum nr 2 oraz Szymona Freitaga z SP nr 1. Zwycięzcom przypadły w udziale pamiątkowe puchary oraz dyplomy, a o właściwy przebieg rywalizacji tradycyjnie zadbał Józef Kaleta oraz Janusz Gondzik.

Z kolei rozgrywany w formule otwartej turniej „Kacper – wiosna 2012” odbył się już z podziałem na poszczególne kategorie wiekowe, w ramach którego 25 szachistów rywalizowało ze sobą podobnym systemem, jak powyżej.

W gronie uczniów szkoły podstawowej najlepszy okazał się Szymon Frei-

tag, który wyprzedził Michała Kostrzewskiego z Kosztów oraz Pawła Sablika z SP nr 1 w Łędzinach. Wśród gimnazjalistów bezkonkurencyjny był Ireneusz Łyszcz, reprezentant Gimnazjum nr 1, który w pokonanym polu pozostawił swoich kolegów z Gimnazjum nr 2: Tomasza Ferencę i Macieja Smolenia. Spośród uczniów szkół średnich na podium stanęli: Tomasz Kołakowski (PZS Łędziny) oraz Karol Stylok i Jędrzej Kosteczko (obaj z LO w Bieruniu Starym). Natomiast rywalizacja dziewcząt natomiast przyniosła tryumf Małgorzacie Tam. Reprezentantka Gimnazjum nr 2 wyprzedziła swoje koleżanki z tej samej szkoły, tj. Agatę Arendarską i Magdalenę Kaliczowską.

Sponsorem nagród w tym turnieju był Jan Kasprzyk – właściciel sklepów „Kacper”, który ufundował atrakcyjne nagrody książkowe wręczone przez Janusza Gondzika. Organizatorzy zawodów (tj. Miejski Ośrodek Kultury oraz Młodzieżowe Koło Szachowe) mają nadzieję, że taka przychylność ze strony łędziańskich przedsiębiorców nie będzie jednorazowym wsparciem, a stanie się regułą, która zachęci młodych do włączenia się do sportowej rywalizacji.

Marcin Podleśny

Nasi dobrze strzelali a jeszcze lepiej bronili

13 kwietnia ośrodek Centrum gościł po raz 16-ty uczestników halowego turnieju rad miast i gmin powiatu bieruńsko-łędziańskiego w piłce nożnej o puchar przewodniczącej Rady Miasta Łędziny, Teresy Ciepły, która ich zmagania na parkiecie od początku do końca oglądała w towarzystwie łędziańskiego burmistrza Wiesława Stambrowskiego i kierownika Referatu Sportu UM, Krzysztofa Bednarczyka.

► Nasza reprezentacja zagrała tym razem w składzie: Edward Urbańczyk – kapitan, Bernard Głos – bramkarz, Bogdan Gwóźdź, Jerzy Kozłowski, Jacek Saternus i jako rezerwowi Janusz Gondzik oraz Jerzy Sklorz. Okazała się znów nie całkiem gościnnie, gdyż po raz drugi z rzędu zdecydowanie zwyciężyła. Jedyne punkty straciła na inaugurację turnieju remisując z drużyną Chełma Śląskiego 1: 1, by w następnych meczach pokonać po 3: 1 reprezentacje rad Imielina i Bojszów. Ostatecznie drugą lokatę wywalczyła reprezentacja Rady Gminy Chełm Śl., trzecią drużyna Rady Gminy Bojszowy, a czwartą ekipa Rady Miasta Imielin. Mecze sędziowali ponownie Robert Żmijewski i Tadeusz Kufel.

Dla naszej drużyny trzy gole zdobył Bogdan Gwóźdź (w ubiegłym roku aż sześć i został wtedy królem strzelców), a po dwa Edward Urbańczyk i Jacek Saternus. Za to jedynie trzy



Foto Jacek Filipiak

strzały rywali przepuścił do swojej bramki Bernard Głos i otrzymał statuetkę dla najlepszego bramkarza zawodów. – To już bodajże szósta statuetka przyznana mi w dziewięciu moich występach na tych turniejach – mówi. – Dzisiaj bronili mi się bardzo dobrze, najwięcej kłopotów sprawiały mi mocne strzały Grzegorza Figury z Imielina, ale przepuściłem do bramki tylko jeden – dodaje.

Spośród dwóch zawodników, którzy zdobyli po cztery gole, to jest bojszowianin Zbigniewa Kropicy i chełmianin Rafała Grudnioka, najlepszym strzelcem tegorocznego turnieju uznano pierwszego z wymienionych.

Puchary i pamiątkowe dyplomy z zdjęciami poszczególnych drużyn, wykonanymi przez Jacka Filipiaka, wręczyła kapitanom wymienionych reprezentacji, a także statuetki najlepszemu bramkarzowi i najlepszemu strzelcowi przewodnicząca Teresa Ciepły z pomocą Andrzeja Kostyry, prezesa Fundacji Rozwoju Sportu, Kultury Fizycznej i Turystyki w Łędzinach oraz głównego organizatora turnieju z ramienia Fundacji, Eugeniusza Pluszczyka.

Niestety, w tegorocznym turnieju rywalizowały tylko cztery drużyny radnych, gdyż nie wzięły w nim udziału reprezentacje Bierunia (już trzeci rok z kolei!) i Rady Powiatu.

Mirosław Leszczyk

Zespół Pracowni Rehabilitacyjnych MZOZ Łędziny Ośrodek „Centrum” II piętro tel. (32) 326 64 47

Leczenie i rehabilitacja schorzeń:

bóle kręgosłupa, schorzenia reumatyczne, stany po urazach i złamaniach, porażenia i niedowłady, wady postawy u dzieci i młodzieży

Oferuje pełny zakres zabiegów rehabilitacyjnych:

Laseroterapia ■ Magnetoterapia ■ Hydroterapia ■ Kinezyterapia
Fizykoterapia ■ Leczenie metodą McKenziego ■ Terapia falą uderzeniową ■ Krioterapia ■ Masaż klasyczny

Szeroki zakres bezpłatnych zabiegów w ramach kontraktu z NFZ!!! Krótkie terminy realizacji zleceń lekarskich!!!

Godziny otwarcia:
Poniedziałek – Czwartek 8.00-18.00, Piątek 8.00-16.00

Zespół Pracowni Rehabilitacyjnych
Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej
w Łędzinach

Terapia Falą Uderzeniową

- Nowoczesna metoda walki z bólem
- Skuteczna terapia w bólach kręgosłupa, stawów, stanów zapalnych ścięgien
- Szybkie efekty lecznicze już po 2-3 zabiegach
- Bez skierowania lekarskiego
- Bez terminów
- Możliwość łączenia z innymi zabiegami

Wszelkie informacje oraz rejestracja na zabieg
pod numerem telefonu 32 326 64 47

Promocja zdrowia ■ Promocja Zdrowia

Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej w Łędzinach
– Przychodnia Specjalistyczna ul. Pokoju 17
Tel. 32/326 62 53; 326 73 74

Bezpłatne badania – profilaktyka schorzeń prostaty

- program obejmuje mężczyzn, mieszkańców powiatu bieruńsko-łędziańskiego w wieku od 45 roku życia, którzy nie uczestniczyli w programie w 2011 r.
- konsultacja lekarza urologa, onkologa
- na badania należy zgłosić się z dowodem osobistym
- termin realizacji badań maj - grudzień 2012 r.
- miejsce realizacji badań:
Przychodnia Specjalistyczna, ul. Pokoju 17
Program promocji zdrowia sfinansowany został ze środków powiatu bieruńsko-łędziańskiego

Imielińskie targowanie po raz IX

► Trwają przygotowania do dziewiątej edycji powiatowej wystawy gospodarczej, która odbędzie się 16 i 17 czerwca (sobota – niedziela), tradycyjnie w Imielinie, na terenie PHU „Metale” SA, przy ul. Hallera 39. Na tegoroczną imprezę targową złożą się prezentacje wystawców, konkurs o statuetkę „Złotego Liścia” i dwudniowy festyn z atrakcjami dla dzieci i dorosłych. Pośród planowanych imprez towarzyszących targom znajdują się m. in.: popularna zbiórka elektrośmieci z nagrodami oraz forum poświęcone fotowoltaice i handlowi w Internecie.

Kiedy w 2003 roku uroczyste otwierano pierwsze Targi Przedsiębiorczości i Ekologii w Imielinie, tylko najwięksi optymiści spodziewali się, że na trwałe wpiszą się one do kalendarza śląskich przedsięwzięć wystawienniczych, zdobędą uznanie daleko poza naszym powiatem i województwem i zbiorą laury w krajowej edycji Europejskich Nagród Przedsiębiorczości.

– Tegoroczne targi rokują nader obiecująco, oprócz stałych punktów programu przygotowujemy trochę niespodzianek. Imielińska impreza będzie tradycyjnie nie tylko wydarzeniem gospodarczym, ale również radosnym festynem dla dorosłych i dzieci z futbolową nutą. Gorąco zapraszam przedsiębiorców i publiczność do udziału w IX Powiatowych Targach Przedsiębiorczości i Ekologii 2012 – rekomenduje starosta Bernard Bednorz.

Bezpośredni organizatorzy targów – Wydział Promocji Starostwa Powiatowego we współpracy z Urzędem Miasta Imielin – przygotowują atrakcyjny program imprez towarzyszących: blok zabaw dla najmłodszych i ich rodziców, imprez estradowych, sobotni występ „Gwiazdy Wieczoru”. Szczegóły zostaną przedstawione na afiszach, powiatowej stronie internetowej, w lokalnej prasie, radiu, telewizji. Wstęp na targi i udział w imprezach będzie bezpłatny. Wiele atrakcji czekać będzie także na stoiskach poszczególnych wystawców. Napłynęły już zgłoszenia od firm samochodowych, od firm oferujących szeroką gamę wyrobów dla domu i ogrodu, różnego rodzaju usług.

Nie zmieniają się tego roku warunki na jakich wystawcy mogą wziąć udział w targach. Dla przedsiębiorców z terenu powiatu cena wynajmu metra kwadratowego powierzchni

w hali wynosi 30 zł, a na terenie otwartym 10 zł (netto). Dla podmiotów spoza powiatu odpłatność wyniesie odpowiednio 60 i 20 zł (netto).

Pakiet dla mikrowystawcy zamknie się w zryczałtowanej kwocie 60 zł (netto). Do powyższych cen należy doliczyć 23% podatku VAT. Jak co roku wystawcy będą mogli zaprezentować firmę w „Katalogu wystawców”.

Do przedsiębiorców trafiły zaproszenie do udziału w imielińskich targach, zawierające zgłoszenia uczestnictwa, które wypełnione zainteresowani wystawcy powinni dostarczyć osobiście lub przesłać pocztą na adres: Starostwo Powiatowe, 43-155 Bieruń, ul. św. Kingi 1.

Informacje targowe i druki zgłoszeń znajdują się ponadto na stronie internetowej www.powiatbl.pl w zakładce: Powiatowe Targi Przedsiębiorczości i Ekologii.

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Język angielski
dla osób w wieku 45+

„Podniesienie kwalifikacji zawodowych osób pracujących gminy Łędziny w wieku 45-55 lat”

Projekt - „Podniesienie kwalifikacji zawodowych osób pracujących gminy Łędziny w wieku 45-55 lat” współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowany przez Firmę Edukacyjną ANGMEN w partnerstwie z gminą Łędziny w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Działanie 9.5 Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich.

Projekt realizowany jest w okresie od 01.09.2011 do 31.08.2012r.

Udział w projekcie jest bezpłatny.

Projekt ma na celu podwyższenie kwalifikacji zawodowych mieszkańców gminy Łędziny w wieku 45-55 lat poprzez uzyskanie przez nich certyfikatu potwierdzającego elementarną znajomość języka angielskiego oraz podniesienie konkurencyjności osób w wieku 45-55 lat na rynku pracy.

Uczestnikami projektu mogą być osoby w wieku od 45 lat do 55 lat zatrudnione w rozumieniu Kodeksu pracy, w szczególności pozostające w stosunku pracy na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę oraz Kodeksu Cywilnego, w szczególności w zakresie umów cywilno-prawnych (umowy zlecenia, umowy o dzieło), a także rolnicy oraz osoby samozatrudnione.

Wszelkie informacje dotyczące realizacji projektu dostępne są w biurze projektu Firmie Edukacyjnej „ANGMEN” w Łędzinach przy ul. Łędziańskiej 47 oraz na stronie www.angmen.com.pl

Człowiek - najlepsza inwestycja